**The Analogs uwolnili "Bestię"**

**Jeden z aktywniejszych na polskiej scenie niezależnej zespołów, THE ANALOGS, po 3 letniej przerwie nagrał kolejny album zatytułowany „Bestia”.**

Każdy kto śledzi drogę, którą od lat podążają ten wie, że wywodzą się ze sceny punk rockowej. Ich korzenie muzyczne słychać słychać i sami to często podkreślają. Mimo tego, są dzisiaj grupą, która nie zatrzymała się na poziomie nihilizmu i dekadencji z którą kojarzony jest ten gatunek muzyczny. Ich najnowszy album to kolejny dowód na to, że punk rock nie musi być ślepa uliczką, ale może stać się platformą na której można się rozwijać tak w warstwie muzycznej jak i przekazowej.

Odpowiadający od kilku lat za muzykę THE ANALOGS Kamil Rosiak składa dźwięki w sposób który łączy w sobie melodyjność i ciężar. Mimo tego, że kompozycje nie są skomplikowane (a może właśnie dzięki temu), ciągle słychać w nich rhythm ‘n bluesową śpiewność, a aranże czy partie solowe gitary nie męczą, tylko podkreślają treści piosenek. Dochodzimy tu do tego, co zdecydowanie wyróżnia zespół spośród wielu innych poruszających się w tych rejonach muzycznych, a są to teksty piosenek. Odpowiedzialny za nie Paweł Czekała nie pisze zwykłych tekstów, które jedynie pasują do muzyki, ale właśnie pełne surowej liryki piosenki. Opowiada w nich historie, które wzbudzają w słuchaczu uczucia, które wzruszają i które pozostają w pamięci. W przypadku płyty „Bestia” słyszymy trudne i smutne opowieści o otaczającym nas świecie, jego nierównościach, wszechobecnemu wyzyskowi, alienacji i zagubieniu, co w przypadku THE ANALOGS nie jest niczym nowym. Wydaje się jednak że tym razem są one jeszcze wnikliwsze, na co mogą mieć wpływ koncerty akustyczne, które obydwaj wymieniani wcześniej muzycy grają w zakładach karnych, ośrodkach wychowawczych czy ośrodkach terapii uzależnień, jako PROJEKT PUDŁO.

Większość z czternastu znajdujących się na nowej płycie utworów to piosenki grane w średnim tempie („Miasto Miłości”, „Modlitwa” czy używana do promocji tej płyty jako singiel do którego powstał teledysk „Czarna Gwiazda”), chociaż zdarzają się utwory zagrane nieco szybciej (tytułowa „Bestia”, „Bezsenna Noc”), a nawet ocierająca się o folkową melodykę „Ruda Kejla”, posiadająca swoją inspirację w opowiadaniach Izaaka Baszewisa Singera.

Płyta po swojej premierze będzie dostępna na CD, winylu, digitalu oraz na… kasecie.

Album "Bestia": <https://open.spotify.com/album/4AeH4uWTmbpVesDqS1ht7W?si=2ImAM1I7TWuK4qwCMqdL2g>